

# VERBUM

Miesięcznik parafii pw. Wniebowzięcia N.M.P. w Zagórze  
numer 11-12(189-190)/2019 ISSN 1689-6920 22 grudnia 2019



## Oto Pan Bóg przyjdzie...



*Sandro Botticelli, Mistyczne Boże Narodzenie, fragment*

z zaleceniem anioła Józef zabrał Maryję i Dzieciątka i uszedł do Egiptu, by uniknąć prześladowania ze strony Heroda. Więc, choć czasem wcale nie jest nam do śmiechu, to jednak „pójdźmy wszyscy do stajenki” i „Jezusa Narodzonego wszyscy witajmy”. Oto bowiem, jak pisał prorok Izajasz: „Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, na Jego barkach spoczęła władza. Nazwano Go imieniem: Przedziwny Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Książę Pokoju”. Emmanuel, Bóg z nami...

*J.K.*

Za nami kolejny rok, już szesnasty raz składamy, jako redakcja „Verbum”, świąteczne życzenia naszym czytelnikom, sympatykom i wszystkim parafianom. Szesnasty raz zachęcamy do życzliwości, zatrzymania w codziennym biegu, do serdeczności, chwil spędzonych z tymi, którzy są dla nas ważni, do gestu dobrej woli, a także, co robiliśmy już wcześniej, wyprzedzając obecną modę, do nieulegania komercji, do umiaru, niemarnowania żywności. Szesnasty raz zachęcamy do radości, bo „z Narodzenia Pana dzień dziś wesół”, czasem wbrew wszystkiemu, gdyż „zabrakło znów czyjegoś głosu”, tak jak zabrakło tutaj, w redakcyjnym składzie. Warto może wtedy pamiętać, że to Boże Narodzenie sprzed ponad dwóch tysięcy lat też nie było takie w oczywisty sposób radosne, bo wprawdzie byli pasterze, aniołowie i trzej mędrcy ze wschodu, ale był też lęk, bezdomność, niepewność losu, cierpienie, „status uchodźcy”, gdy zgodnie

### Pasterka

Ptaki niby dzwoneczki cieszą się kolędą –  
Chrystus nam się narodził i nowe dni będą.

Do stajni betlejemskiej aż od brzegów Wisły  
Z ptakami smukłe sarny dziwować się przyszły.

Wiewiórka zęby szczerzy i w niebo się patrzy,  
Jak dwa gołębie płyną na błękitnej tarczy.

I kwiaty, choć to zima, czas mroźny i cichy,  
Niosą mirrę, kadzidło i złote kielichy.

I pawie przyfrunęły z krajów cudzoziemskich,  
By swe pióra przyrównać do skrzydeł anielskich.

A mały Chrystus smutny w drzwi patrzy i czeka,  
By pośród witających zobaczyć człowieka...

*Jerzy Liebert*

***Przed nami Święta Bożego Narodzenia, urzekające atmosferą, tradycjami, dźwiękami kolęd, czas, w którym „wszystkim nam Bóg narodził się”.***

***Radosnego przeżywania tych dni, w kręgu najbliższych, w pokoju i miłości, odpoczynku od codziennego zabiegania, a w nadchodzącym 2020 roku błogosławieństwa Bożego na każdy dzień i opieki Matki Bożej Zagórskiej***

*życzy*  
***Redakcja „Verbum”***

# Dźwięki Bożego Narodzenia

Wbrew temu, co mogliby sądzić niektórzy czytelnicy, ten krótki artykuł nie będzie o dźwięczących dzwonkach (oczywiście tych u sań), ani o skrzypiącym śniegu — bo od paru ładnych lat, czego, jak czego, ale śniegu i sanny to na Boże Narodzenie raczej spodziewać się nie należy. Podobnie zapowiada się również ten rok, bardziej deszczowo niż śnieżnie, przynajmniej na początku świątecznego czasu.



Dźwięki Bożego Narodzenia to przede wszystkim kolędy, bożonarodzeniowe pieśni, i te bardzo archaiczne, i te współczesne. Pisaliśmy już o ich historii, o rodzajach i odmianach, warto może jednak zatrzymać się przez chwilę na podejmowanych przez kolędy motywach i tematach. Skupmy się, dla ułatwienia, na tych najpopularniejszych, nie sięgając do mniej znanych kantyczek, rotułów czy symfonii anielskich, jak je kiedyś nazywano.

Jaki więc obraz odkrywamy w kolędowych strofach? To przede wszystkim wizja radości i powszechnego wesela: „Dzisiaj w Betlejem wesoła nowina”, „radość wszelkiego stworzenia”, w którym łączą się ludzie, aniołowie, zwierzęta, cała ziemia, „ptaszki w górę podlatują, Jezusowi wyśpiewują”. Sfery niebiańskie wraz z ziemskimi chwalą Boga „że się nam do stajenki mieści” i jak na obrazie Botticellego aniołowie obejmują ludzi w radosnym uścisku, bo „z na-



rodzenia Pana dzień dziś wesoły, wyśpiewują chwałę Bogu żywioły”.

Bardzo ważne miejsce zajmują sceny pasterskie. W jednej z najstarszych polskich kolęd, śpiewanej do tej pory, anioł „mówi” pasterzom „Chrystus nam się narodził, w Betlejem, nie bardzo podłym mieście”, a „wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi, wstańcie pasterze Bóg się wam rodzi”, „anioł budzi przy dolinie, pasterzów co

paśli pod borem woły”, „słyszcie z nieba muzykę i anielskie pieśni, sławią Boga, że się nam do stajenki mieści”. „Anielski chór pasterzom ogłasza zbawienie”. Przybieżeli więc „do Betlejem pasterze”, gdy „anioł pański sam ogłosił te dziwy” i wzywał ich „do szopy, hej, pasterze”.

Sytuacja jest jednak tak niecodzienna, że najpierw pastuszków ogarnia trwoga, gdy widzą „nad niską doliną jasną lunę”, w panice wołają, że „znak to niesłychany, że całe niebo czerwone”, „bracia, patrzcie jeno, jak niebo gorzeje, znać, że coś dziwnego w Betlejem się dzieje”.



Nie tylko pasterze podążają do stajenki, żeby powitać Pana, to wezwanie do wszystkich wiernych, jak w średniowiecznym łacińskim hymnie: „Adeste fideles, Laeti triumphantes, Venite, venite in Bethlehem!” — „O przybywajcie wierni, wesoło i triumfalnie, przybywajcie, przybywajcie do Betlejem”. „Jezusa narodzonego wszyscy witajmy”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, „Do Betlejemu, pełni radości, spieszymy powitać Jezusa ma-

łego”. Niekiedy wymieniane są poszczególne narody czy profesje zdążające by „pokłon Panu oddać w tej lichiej budzie” „krawcy, szewcy, cyrulicy, kuśnierz, piekarz, powroźnicy, cieśla z kowalem”.

Spiesznie dążą do Dzieciątka oczywiście także Mędrcy ze wschodu, by zobaczyć zbawcę świata, który „nie ma tronu ni berła nie dzierży”.



Wszystkich zaś prowadzi cudowna gwiazda betlejemka, która „błyszczyc na wschodzie”, „gwiazda nowego imienia”, „gwiazda zbawienia”, zwiastująca „cud cudu”, która „przed Boży tron ubogi mędrcom słała ślad”. To jej „szukamy wśród nocy”, do niej tęsknimy, bo ona może poprowadzić nas do stajenki „gdzie Chrystus złożony”.

Do stajenki nie wypada jednak iść z pustymi rękoma. Pasterze niosą więc dary swego ubożego stanu (są to zarazem, obok instrumentów i wątków opisujących zimową aurę, typowe elementy polonizujące świat kolęd) — „Franek obwarzanek, Stach masła garnuszek, Kuba koszyk gruszek”. Mędrcy ze wschodu ofiarowują symbolicznie złoto, kadzidło i mirrę — dla króla, kapłana i zapowiedź męki Chrystusa. A zwykły człowiek może choćby, zgodnie ze słowami kolędy, oddać „za złoto wiarę, czyniąc wyznanie, że to Bóg i człowiek prawy leży na sianie”, a za kadzidło „oddac Panu nadzieję, że Go będziemy widzieć w niebie, mówiąc to śmiejąc”, za mirrę zaś „miłość na dowód tego, że Go nad wszystko kochamy z serca całego”.

Pastuszkowie, oprócz darów, ofiarowują też Dzieciątku muzykę, grając na lirze, cymbałach, multankach, dudach, basach, szałamajach, skrzypcach, ba, nawet na puzonie, cytrze, violi, klawicymbałach, trąbach, a wtórują im aniołowie, którzy „chwałę na wysokości głoszą”.

Nad Dzieciątkiem czuwają zaś nie tylko Maryja i Józef, ale też zwierzęta — to jeden z najpopularniejszych kolędowych obrazów. Wół i osioł Panu się kłaniają, strzegą Go, starają się ogrzać swymi oddechami.

Piękne i liryczne są kolędy-kołysanki, w których Maryja stara się uspić Dzieciątka, na czele z najbardziej

znaną *Lulajże Jezuniu* — jej melodię włączył w swoje scherzo Fryderyk Chopin.

Często podkreślany wątek to kontrast pomiędzy boskim statusem Dzieciątka a nędznymi warunkami, w jakich przychodzi na świat: „narodził się w ubóstwie, Pan wszego stworzenia”, „narodził się w tajni, Jezus ubogi, uniżył majestat, chociaż Pan srogi/ Będąc Synem Najwyższego, nie miał miejsca godniejszego swojej osobie”, „Nie dość że to Boskie dziecię, żeś na świecie z nami, Ale jeszcze zimno cierpisz między bydlętami”.

Paradoks zstąpienia na świat Zbawiciela, Boga-człowieka, stał się zresztą głównym motywem jednej z najpiękniejszych polskich kolęd — *Pieśni o Narodzeniu Pańskim* Franciszka Karpińskiego, znanej po incipitem „Bóg się rodzi”. W opartym na oksymoronach tekście „ogień krzepnie, blask ciemnieje, ma granice, Nieskończony, wzgardzony, okryty chwałą, śmiertelny król nad wiekami”. W innej, równie znanej kolędzie, „ciemna noc w jasnościach promienistych brodzi” — Boże Narodzenie to bowiem zwycięstwo światła nad ciemnością, życia nad śmiercią i grzechem.



Szczegóły ubożego narodzenia są zresztą częstym motywem kolęd. Wprawdzie siano, na którym „kładzie Jezusa Maryja”, a które Józef położył „z kłopotem bez miary w zimnym żłobie” zamienia się cudowny sposób w kwiecie, w większości przypadków jednak podkreślane są raczej dramatyczne i nie licujące z Bożym majestatem warunki: „szopa bydła przyzwoita i to jeszcze źle pokryta pałacem była”, w „ubogim żłobie” „droższy widok niż ma niebo”, a Jezus płacze „z zimna, drżący cały, jak bez gniazda ptak”. Najbardziej przejmująca jest chyba pod tym względem znana kolęda *Jezus malusienki*, w której Dzieciątka nie ma sukienki, kołobeczki, ani podusieczki, żłóbek jest twardy, w nóżki zimno, a stajenka się chyli — z wszystkim tym zaś łączy się smutek i bezradność Maryi.

Nawet jednak, jeśli jest to „mizerna cicha, stajenka licha” — to jednak „pełna niebieskiej chwały”, bo przecież wśród cichej i świętej nocy rodzi się Zbawiciel, który „niesie dziś całemu światu odkupienie win”.

J.K.



# Anioły są wśród nas...

19 grudnia salę gimnastyczną w Szkole Podstawowej nr 1 im. Świętego Kazimierza w Zagórzu wypełniała świąteczna atmosfera. Wszystko zaś za



FOT. J. STRZELECKI

sprawą drugiej edycji imprezy przygotowanej przez nauczycieli, rodziców i uczniów. Celem kiermaszu świątecznego wzbogaconego występami dzieci i mło-



FOT. J. STRZELECKI

dzieży i wspólnym śpiewaniem kolęd była zbiórka funduszy na rzecz szkoły. Dzięki kwocie zebranej w ubiegłym roku wyremontowano szatnię i odnowiono sztandar. Zaproszeni goście, wśród których znaleźli



FOT. J. STRZELECKI

się również radni Miasta i Gminy Zagórz, w tym przewodniczący Rady Miasta pan Czesław Łuc, nauczyciele emeryci, przedstawiciele firm, tłumnie gromadzili się przy stoiskach, kupując świąteczne ozdoby, stroiki



i pyszne ciasta przygotowane przez rodziców. Można było skosztować barszcz, posilić się ciasteczkami, by nabrać sił do kolędowania. Wcześniej jednak, dzie-



ki części artystycznej, przenieśliśmy się do Betlejem, gdzie pasterze podążali za głosem aniołów, by oddać pokłon Dzieciątku, Trzej Królowie, prowadzeni przez gwiazdę, nieśli swoje dary, groźny Herod siedział na imponującym tronie, a diabełek zaplatał się we wła-



sną sieć i szukał pomocy u Maryi. W końcu zaś Święta Rodzina uciekała do Egiptu, a Herod tracił duszę i życie. Przygotowane przez ks. Tomasza Pawlika jasełka przerywane były kolędami i bożonarodzeniowymi pio-

senkami, wykonywanymi zarówno chóralnie, jak i solo. Radosny nastrój wniosły też występy najmłodszych w mikołajowych i anielskich strojach, a także dzielne góralczyki wykonujące pastorałkę. Sympatyczny wieczór trwał długo, pokazując, jak pięknym wymiarem szkolnego życia jest wspólnota, współdziałanie i radość z osiągniętego celu.

Dla całej społeczności zagórskiej szkoły przekazuje-  
my, jako redakcja „Verbum”, najserdeczniejsze życzenia,  
dziękując za zaproszenie na tę piękną uroczystość.

J.K.

FOT. J. STRZELECKI



## Zapraszamy na Jasełka

*Tymczasem w Betlejem świat zmienił się w ciszę.  
Już Maria dzieciątko do snu swe kołysze.  
Józef obok czuwa z radosnym uśmiechem,  
Zwierzątko Jezuska grzeje swym oddechem...*

**RUCH APOSTOLSTWA MŁODZIEŻY  
DZIAŁAJĄCY PRZY PARAFII NAWIEDZENIA NMP W LESKU  
MA ZASZCZYT ZAPROSIC  
NA**

# **JASEŁKA BOŻONARODZENIOWE**

**W SIEDMIU AKTACH**

**Przedstawienia odbędą się  
w BIESZCZADZKIM DOMU KULTURY W LESKU  
w dniach:**

**4 stycznia 2020 roku o godz. 19.00  
5 stycznia 2020 roku o godz. 15.00 i 19.00  
6 stycznia 2020 roku o godz. 19.00**

**oraz**

**w MIEJSKO-GMINNYM OŚRODKU KULTURY I SPORTU  
W ZAGÓRZU  
w dniu:**

**12 stycznia 2020 roku o godz. 15.00 i 18.30**

To już pora na wigilię to już  
czas  
a tu jeszcze kogoś nie ma  
pośród nas  
a tu jeszcze ktoś ma przyjść  
bo przy stole wolne miejsce  
czeka dziś.

Gwiazdo Betlejemka  
prowadź go przez świat  
żeby razem z nami przy tym  
stole siadł  
prowadź go tu do nas z tych  
dalekich dróg  
aby razem z nami  
kolędować mógł.

Daj mu światło, bo tak  
łatwo zmylić ślad  
daj nadzieję, kiedy w oczy  
wieje wiatr,  
strudzonemu, zmęczonemu  
pomóż iść,  
bo samotny nikt nie może  
zostać dziś

**Wanda Chotomska**



12 stycznia, w niedzielę, w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Zagórzach odbędzie się przedstawienie jasełkowe przygotowane przez młodzież pod kierunkiem dobrze nam znanego

ks. Przemysława Macnara, który obecnie pełni posługę wikariusza w parafii w Lesku. Przyjedzie do Zagórza z gościnnym występem, prezentując przygotowany spektakl. Serdecznie zapraszamy do

wspólnego przeżywania radości z Narodzenia Zbawiciela i trwania w świątecznej atmosferze, przy śpiewie kolęd i rozważaniu tajemnicy wcielenia.

J.K.

# Betlejemski żłóbek — cudowny znak

Choć w tekstach ewangelicznych żłóbek, jako miejsce, gdzie Maryja złożyła swojego nowo narodzonego Syna, pojawia się tylko w krótkim zdaniu: „owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie”, to miejsce, gdzie ułożono Syna Bożego, zyskało w ciągu wieków wymiar szczególny. Wystarczy wspomnieć teksty kołęd, w których betlejemski żłóbek pojawia się wielokrotnie: „Ach, ubogi żłobie, cóż ja widzę w tobie, droższy widok, niż ma niebo w małej osobie”, „w żłobie złożyła Boskiego Syna”, „w żłobie leży, któż pobieży kołędować Małemu” — cytaty można mnożyć.

W tym roku Ojciec Święty Franciszek skierował do wiernych list apostolski, podkreślający znaczenie i symboliczny charakter betlejemskiego żłóbka. „Żłóbek jest jakby żywą Ewangelią, która wypływa z kart Pisma Świętego. Kontemplując scenę Bożego Narodzenia, jesteśmy zaproszeni do duchowego wyruszenia w drogę, pociągnięci pokorą Tego, który stał się człowiekiem, aby spotkać każdego człowieka. I odkrywamy, że On nas miłuje tak bardzo, że jednoczy się z nami, abyśmy i my mogli się z Nim zjednoczyć (...) żłóbek zawiera różne tajemnice życia Jezusa i sprawia, że odczuwamy je jako bliskie naszego codziennego życia”.



Listem tym Papież pragnie wesprzeć „piękną tradycję naszych rodzin, które w okresie poprzedzającym Boże Narodzenie przygotowują żłóbek, a także zwyczaj umieszczania go w miejscach pracy, szkołach, szpitalach, więzieniach, na placach... To naprawdę realizacja twórczej wyobraźni, która wykorzystuje najbardziej różnorodne materiały do tworzenia małych arcydzieł piękna”.

Początki tradycji adoracji żłóbka wiążą się ze św. Franciszkiem. Dwa tygodnie przed Bożym Narodzeniem przyszedł święty „wezwał pewnego miejscowego człowieka o imieniu Jan i poprosił go o pomoc w spełnieniu pragnienia: »Chcę bowiem dokonać pamiątki Dziecięcia, które narodziło się w Betlejem. Chcę naocznie pokazać Jego braki w niemowlęcych

potrzebach, jak został położony w żłobie i jak złożony był na sianie w towarzystwie wołu i osła«. (...) 25 grudnia z różnych stron przybyło do Greccio wielu braci. Przybyli także mężczyźni i kobiety z okolicznych obejść, przynosząc kwiaty i pochodnie, aby rozświetlić tę świętą noc. (...) Ludzie, którzy się zbiegli, w obliczu sceny Bożego Narodzenia, okazali nigdy wcześniej nieznaną, niewypowiedzianą radość. Następnie kapłan uroczystie odprawił na żłobie Eucharystię, ukazując związek między Wcieleniem Syna Bożego a Eucharystią. Przy tej okazji w Greccio nie było figurek: szopka została stworzona i zrealizowana przez tych, którzy byli obecni”. Być może inspiracją dla św. Franciszka były mozaiki, które widział w rzymskiej bazylice Santa Maria Maggiore i podróż do Ziemi Świętej.

Jak pisze Papież: „Święty Franciszek z prostotą tego znaku dokonał wielkiego dzieła ewangelizacji. Jego nauczanie przeniknęło do serc chrześcijan i pozostaje aż do naszych dni jako autentyczna forma proponowania na nowo piękna naszej wiary z prostotą”.

Żłóbek „ukazuje czułość Boga. On, Stwórca wszechświata, unia się do naszej małości. Dar życia, sam już za każdym razem dla nas tajemniczy, fascynuje nas jeszcze bardziej, gdy widzimy, że Ten, który narodził się z Maryi, jest źródłem i wsparciem każdego życia. W Jezusie Ojciec dał nam brata, który wychodzi, by nas szukać, kiedy jesteśmy zdezorientowani i zatracamy kierunek; wiernego przyjaciela, który jest zawsze blisko nas; dał nam swego Syna, który nam przebacza i podnosi nas z grzechu”.

„Tworzenie żłóbka w naszych domach pomaga nam przeżyć na nowo historię, którą przeżywano w Betlejem (...) pomaga wyobrazić sobie sceny, pobudza uczucia, zachęca do zaangażowania się w historię zbawienia (...) W sposób szczególny, poczynawszy od swego franciszkańskiego pochodzenia, żłóbek jest zachętą do »odczuwania«, »dotknięcia« ubóstwa, które Syn Boży wybrał dla siebie w swoim wcieleniu. W ten sposób jest to pośrednio wezwanie do naśladowania Jego drogi pokory, ubóstwa, ogołocenia, która prowadzi od betlejemskiego żłóbka do krzyża. Jest to wezwanie, aby Go spotkać i miłosiernie Mu służyć w najbardziej potrzebujących braciach i siostrach”.

W dalszej części listu Papież zwraca uwagę na różne znaki żłóbka — „opisujemy kontekst gwiazdowego nieba w ciemności i w ciszy nocy. Czynimy to nie tylko z powodu wierności opisom ewangelijnym, ale także ze względu na znaczenie, jakie posiada. Pomyślmy, ile razy nasze życie otacza noc. Otóż, nawet w tych chwilach Bóg nie zostawia nas samymi, ale staje się obecny, aby odpowiedzieć na decydujące pytania dotyczące



sensu naszego istnienia: kim jestem? Skąd pochodzę? Dlaczego urodziłem się w tym czasie? Dlaczego kocham? Dlaczego cierpię? Dlaczego umrę? Aby odpowiedzieć na te pytania, Bóg stał się człowiekiem. Jego bliskość niesie światło tam, gdzie jest mrok i oświeca tych, którzy przechodzą przez ciemności cierpienia”.

Krajobrazy stanowiące tło dla żłóbka „często przedstawiają ruiny starożytnych domów i budynków, które w pewnych przypadkach zastępują Grotę Betlejemską i stają się domem Świętej Rodziny”. Są one „widzialnym znakiem upadłej ludzkości, tego wszystkiego, co popada w ruinę, co jest zepsute i zasmucone”, podkreślają, że „Jezus jest nowością pośród starego świata i przyszedł, aby uleczyć i odbudowywać, żeby przywrócić nasze życie i świat do pierwotnej wspaniałości”. Inne elementy — strumienie, owce, pasterze przypominają, że „całe stworzenie uczestniczy w święcie przyjścia na świat Mesjasza”.

Umieszczane w żłóbku figurki ludzi ubogich podkreślają, że „Bóg staje się człowiekiem dla tych, którzy bardziej odczuwają potrzebę Jego miłości i proszą o Jego bliskość”. Jezus urodził się ubogi, aby „nas nauczyć uchwycenia tego, co istotne”. „Ze żłóbka wyraźnie wyłania się przesłanie, że nie możemy dać się zwieść bogactwu i wielu ulotnym propozycjom szczęścia. Pałac Heroda jest w tle, zamknięty, głuchy na zwiastowanie radości. Rodząc się w żłobie, sam Bóg rozpoczyna jedyną prawdziwą rewolucję, która daje nadzieję i godność wydziedziczonym, usuniętym na margines: rewolucję miłości, rewolucję czułości. Ze żłóbka Jezus z łagodną mocą wygłasza apel o dzielenie się z ostatnimi, jako drogę do bardziej ludzkiego i braterskiego świata, w którym nikt nie jest wykluczony i usuwany na margines”.

„Sposób działania Boga niemal oszałamia, ponieważ wydaje się niemożliwe, aby wyrzekł się swojej chwały, żeby stać się człowiekiem, takim jak my. Cóż za niespodzianka, że Bóg przyjmuje nasze własne zachowania: śpi, karmi się mlekiem matki, płacze i bawi się jak wszystkie dzieci! Jak zawsze, Bóg wprawia w zakłopotanie, jest nieprzewidywalny, nieustannie poza naszymi schematami. Zatem żłóbek, ukazując nam Boga wkraczającego w świat, pobudza nas do myślenia o naszym życiu wpisanym w życie Boga; zachęca, abyśmy stali się Jego uczniami, jeśli chcemy osiągnąć ostateczny sens życia.”

Postaci Maryi i Józefa przypominają o podporządkowaniu woli Bożej, zaufaniu i odpowiedzialności. Figurki Mędrców ze Wschodu zaś podkreślają wagę ewangelizacji i działalności misyjnej.

„Gdy stajemy przed żłóbkiem, myśl chętnie powraca do okresu dzieciństwa, kiedy niecierpliwie oczekiwaliśmy, aby zacząć go budować. Wspomnienia te prowadzą nas do ciągłego uświadamiania sobie wielkiego daru, który został nam dany wraz z przekazaną nam wiarą. Jednocześnie sprawiają, że odczuwamy obowiąz-

zek i radość umożliwienia naszym dzieciom i wnukom udziału w tym samym doświadczeniu. Nie ma znaczenia, w jaki sposób urządzony jest żłóbek. Może być zawsze taki sam, albo przerabiany co roku. Liczy się to, aby przemawiał do naszego życia. Wszędzie i w jakiegokolwiek formie, żłóbek mówi o miłości Boga — Boga, który stał się dzieckiem, aby nam powiedzieć, jak blisko jest każdego człowieka, niezależnie od stanu, w którym się on znajduje”.

Niech tajemnica betlejemskiego żłóbka promieniuje na nasze życie, przemieniając je i zbliżając do świętości.

J.K.



### Relikwie betlejemskiego żłóbka

Już w III wieku jeden z pierwszych chrześcijańskich historyków, Orygenes, wspomina o grocie w Betlejem, gdzie narodził się Chrystus i gdzie znajduje się żłóbek. Po okresie prześladowań relikwie odnalazła św. Helena, która nakazała też budowę pierwszej bazyliki nad grotą narodzenia (ok. 326 r.). Kolebkę Jezusa widziała pątniczka Egeria, która przybyła do Ziemi Świętej w latach 80. IV wieku, wspominał o niej także Hieronim z Strydonu. W Betlejem Sacra Culla znajdowała się do VII wieku. Gdy w 638 roku Jerozolimę zdobył kalif Umar ibn al-Chattab patriarcha św. Sofroniusz nakazał wywiezienie relikwii Żłóbka Pańskiego. Ostatecznie trafiły one do Rzymu, do bazyliki Matki Boskiej Większej, gdzie znajdują się do tej pory w relikwiarzu ufundowanym w XIX wieku. Sacra Culla to obecnie pięć drewnianych listew o długości od 70 do 80 centymetrów, wykonanych z drzewa klonowego, którego wiek datowany jest na około 2000 lat.

# Wieści z zagórskiej ochronki

W październiku świętowaliśmy w przedszkolu Dzień Pieczonego Ziemniaka. Powodem do uhonorowania tego warzywa jest jego kulinarna popularność, możliwość przypomnienia tradycji ludowych połączonych z jesiennymi zbiorami ziemniaków, a przede wszystkim wywołanie radości ze wspólnej zabawy oraz udziału w konkurencjach, których bohaterem jest... ziemniak. Dzieci miały też okazję wysłuchać krótkiej historii ziemniaka i dowiedziały się, jak trafił on na nasze stoły. Przedszkolaki wykazały się doskonałą wiedzą na temat potraw z ziemniaków, ochoczo je wymieniając. Wiele radości sprawiły konkurencje sportowe, m.in. rzucanie do celu ziemniakiem, czy bieg z ziemniakiem na łyżce. Zwieńczeniem zajęć była degustacja dopiekających się w ognisku ziemniaków, które bardzo nam smakowały.



Różaniec to modlitwa praktykowana szczególnie w październiku. Z tej okazji dzieci z naszej ochronki 23 października prowadziły w kościele modlitwę różańcową. Swym śpiewem uwielbialiśmy Boga i Maryję i wprowadzaliśmy w różańcowe tajemnice. W modlitwie wzięli udział także rodzice naszych przedszkolaków, którym serdecznie dziękujemy za przybycie. Chcemy, abyście mieli świadomość, że różaniec rodziców to modlitwa wspólnotowa, mająca na celu otaczać ochronnym płaszczem nasze dzieci przed wieloma niebezpieczeństwami, jakie niesie świat, a także przed zagrożeniami, którymi często stajemy się my sami. Świadomość wspólnej modlitwy i niezachwianej opieki Bożej nad dzieckiem daje rodzicowi niesłychany spokój i często uwalnia od lęków o dziecko, o jego bezpieczeństwo teraz i w przyszłości. *Czymś pięknym i owocnym jest powierzanie w tej modlitwie drogi wzrastania dzieci... Modlitwa różańcowa za dzieci, a bardziej jeszcze z dziećmi, która wychowuje je już od najmłodszych lat... stanowi pomoc duchową, której nie należy lekceważyć...* — pisał św. Jan Paweł II (Rosarium Virginis Mariae, Watykan, 16 października 2002).

Aby jeszcze bardziej zainteresować dzieci modlitwą różańcową, pod koniec miesiąca ogłosiliśmy konkurs

na najpiękniejszy różaniec. Uroczyste podsumowanie odbyło się 31 października. Wszyscy laureaci otrzymali nagrody i dyplomy. Przez dwa dni prace naszych pociech można było oglądać w kościele parafialnym, gdzie były wystawione za zgodą księdza proboszcza. Serdeczne podziękowania składamy Dzieciom i Rodzicom, którzy z takim entuzjazmem zaangażowali się w konkurs.



Kilka dni wcześniej, 25 października, przyjechał do nas bardzo lubiany teatrzyk Eden z przedstawieniem *Opowieść o dobrym człowieku*. Dzieciom przypomniane zostały takie wartości, jak dobro oraz szacunek do drugiego człowieka, którymi należy kierować się w życiu. Przedstawienie zostało gorąco przyjęte, a aktorzy otrzymali głośne brawa.



7 listopada w całym przedszkolu panowała iscie niebiańska atmosfera. Dzieci przyszły do ochronki przebrane za anioły, gdyż tego dnia mieliśmy Bal Wszystkich Świętych. Maluchy wesoło bawiły się przy dźwiękach muzyki. W programie znalazły się m.in. tańce integracyjne, wspólny śpiew, a także poczęstunek na pokrzepienie sił. Bal był radosnym świętem, stwarzającym okazję do przybliżenia dzieciom postaci świętych i błogosławionych, z którymi warto się utoż-

►►► 9



samiać. Rodzicom bardzo dziękujemy za przygotowanie pięknych strojów.



Kolejnego dnia obchodziliśmy Dzień Jeża — święto kłujących ssaków. Była to świetna okazja, by uświadomić najmłodszym, jaką rolę w środowisku odgrywiają jeże, co im zagraża i jak im pomóc. Podczas zajęć poszerzaliśmy oraz utrwalaliśmy wiedzę dotyczącą życia jeży w ich naturalnym środowisku poprzez wysłuchanie ciekawostek o tych zimowych śpiocinach. Nie zabrakło zabawy „Na dywanie siedzi jeż...” oraz zabaw przy piosenkach o jeżach. Kolejna okazja, by w głowach kilkulatek zaszczerpić ciekawość do poznawania otaczającego ich świata, by uczyć wrażliwości i krytycznego myślenia. Bardzo potrzeba nam takich maluchów! W przyszłości będą z nich zmieniający świat dorośli.

W zeszłym roku gościliśmy w przedszkolu m.in. pająki i patyczaki — zwierzęta z grupy bezkręgowców. Chcąc pokazać przedszkolakom jeszcze inne gatunki zaprosiliśmy pana z firmy Wild Trip Company wraz ze swoimi podopiecznymi — jaszczurkami, aby przybliżył dzieciom zwyczaje i warunki życia gadów. Na spotkaniu dowiedzieliśmy się, dlaczego jaszczurki lubią wygrzewać się na słońcu, czy można spotkać jaszczurkę o trzech oczach, dlaczego zrzucają ogon i wiele innych ciekawostek. Przedszkolaki były bardzo odważne, prawie każdy chciał pogłaskać największy przywieziony okaz. To była wspólna lekcja przyrody.



14 listopada 2019 rok minęła 205. rocznica urodzin bł. Edmunda Bojanowskiego. Jest to bardzo ważny dzień, zwłaszcza dla całego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek oraz wszystkich ochronek, którym patronuje bł. Edmund. Z tej okazji w naszej małej społeczności przeżywaliśmy wielką uroczystość. Dzieci, wcielając się w różne role, piękną grą aktorską przedstawiały życie naszego patrona. Uczciliśmy Go również polskim tańcem — krakowiakiem, piosenkami, a na koniec wszyscy przybyli goście poczęstowani zostali piernikowymi sercami. Honorowym gościem na uroczystości był ksiądz proboszcz, który zaszczycił nas swoją obecnością. Była to okazja do podziękowania za osobę bł. Edmunda Bojanowskiego, który założył ochronki i codziennie uczy nas miłości do tych najmniejszych i najsłabszych.

Następny dzień również poświęcony był bł. Edmundowi Bojanowskiemu. Zaraz po śniadaniu odbyła się uroczysta akademicka, na której nie tylko dzieci ale też dwie odważne mamy i panie pracujące w ochronce zaśpiewały piosenki poświęcone Edmundowi Bojanowskiemu. W celu podkreślenia tego ważnego wydarzenia każdy mógł również ucałować relikwie Wielkiego Świętego. Na koniec wszystkie dzieci, które wzięły udział w konkursie plastycznym o bł. Edmundzie, otrzymały pamiątkowe dyplomy i upominki za wykonaną pracę.

Odwiedziny prawdziwego iluzjonisty to na pewno wielka atrakcja. 17 listopada nasze przedszkole odwiedził niecodzienny gość. Ze swoim programem wystąpił iluzjonista, który zabrał nas do świata nietypowych sztuczek. Dzieci miały możliwość przeżycia czegoś niezwykłego, tym bardziej, że aktywnie uczestniczyły w przedstawieniu. Odważni ochotnicy pomagali mistrzowi w pokazie. Wszystkim podobały się niesamowite sztuczki, dostarczające wiele humoru i radości. Przez całe przedstawienie na buziach małych widzów malował się uśmiech, co jednoznacznie świadczyło o tym, że występ był udany.



Święty Mikołaj lubi odwiedzać dzieci w każdym miejscu na całym świecie. 2 grudnia z workiem pełnym

prezentów przyjechał również do naszego przedszkola. Wszystkie dzieci nadsluchiwały dźwięku dzwoneczków, które słychać było już z daleka, oznajmiających, że zbliża się Święty Mikołaj we własnej osobie. Przedszkolaki były bardzo szczęśliwe, rozpromienione, a kiedy znalazły się blisko św. Mikołaja — troszkę zawstydzone. Oprócz pełnego prezentów worka św. Mikołaj przywiózł dużo uśmiechu. Rozmawiał z dziećmi, zachęcał, aby były grzeczne, słuchały rodziców, siostr i pań w przedszkolu. Na zakończenie wszystkim przedszkolakom osobiście wręczał duże paczki, a w nich — dla każdego coś dobrego! Za prezenty dzieciaki odwodziły się pięknie zaśpiewanymi piosenkami i własnoręcznie przygotowanymi pracami. Oczekiwana cały rok wizyta św. Mikołaja minęła w bardzo miłej atmosferze i przyniosła wszystkim wiele radości.

9 grudnia uczestniczyliśmy we Mszy Świętej odprawionej w święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. Przypomina ono prawdę, że Maryja od chwili swego poczęcia była wolna od grzechu pierwotnego.

11 grudnia dzieci wraz z opiekunami wybrały się na wycieczkę do sali zabaw „Urwis” w Sanoku. Przedszkolaki korzystały z licznych atrakcji, np. z labiryntu przejść, zjeżdżałni, ścianki wspinaczkowej, basenu z piłeczkami, jeździły na minipojazdach, bawiły się zabawkami. Po wspaniałej zabawie wróciliśmy na



obiad do przedszkola, oczywiście autokarem, jazda nim również wzbudziła wiele radości.

17 grudnia dzieci z przedszkola odwiedziły placówkę Banku Spółdzielczego oraz Urząd Miasta i Gminy Zagórz, by z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia złożyć życzenia świąteczne Panu Burmistrzowi oraz wszystkim pracownikom. Dzieci wręczyły okolicznościowy upominek i zaśpiewały kolędy.

Na nadchodzące radosne Święta Narodzenia Zbawiciela wszystkim dzieciom, rodzicom, pracownikom, księżom, siostram i sympatykom zagórskiej ochronki, a także wszystkim czytelnikom „Verbum” składamy serdeczne życzenia wielu pięknych chwil i Bożego błogosławieństwa w Nowym 2020 Roku.

**Ewa Józiak**

## Teatralnie zaczytani

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Zagórzu realizuje projekt czytelniczy skierowany do dzieci i młodzieży z gminy Zagórz. Jego głównym celem jest poszukiwanie atrakcyjnych rozwiązań, które zachęcą najmłodszych do wizyt w bibliotece i teatrze. Cykliczne spotkania z książką i wyjazdy do rzeszowskich teatrów już od samego początku cieszą się dużym zainteresowaniem. Lektura *Hachiko. Pies, który czekał* Luisa Pratsa stała się inspiracją do obejrzenia sztuki pt. *Hachiko* w reżyserii Ewy Piotrowskiej w Teatrze Maska. Zarówno powieść jak i spektakl opowiadają o wzajemnych relacjach, emocjach i tworzeniu się więzi pomiędzy psem i jego panem. Wzruszająca opowieść zmusiła młodzież do refleksji nad odpowiedzialnością za swoje domowe zwierzątka. Stała się powodem długich rozmów i wspomnień.

Listopadowe spotkanie z książką to podróż do Akademii Pana Kleksa Jana Brzechwy. Tym razem młodzi czytelnicy snuli marzenia o szkole przyszłości, w której każdy nauczyciel jest tak wielką indywidualnością, jak Pan Kleks, a oni sami odbywają podróże, zamiast siedzieć w szkole. Aby na własne oczy zobaczyć fantastyczną szkołę udali się na sztukę teatralną

do Teatru Maska w Rzeszowie. Kolorowy i roztańczony musical był niezapomnianą podróżą do świata teatru.



W przyszłym roku planujemy kolejne ciekawe spotkania z książką i teatrem. Już dzisiaj na nie zapraszamy. Wszystkie informacje niebawem znajdziecie na stronie biblioteki. Zapraszamy w styczniu.

**AB**

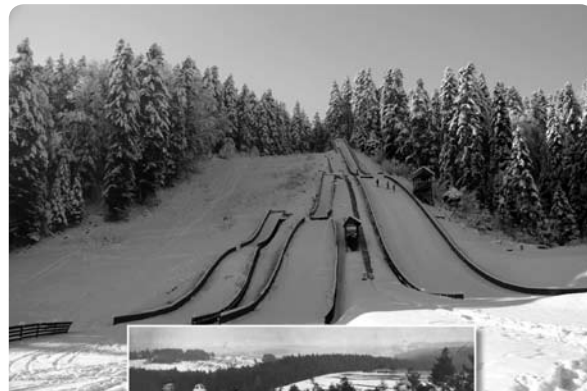
# Zagórski kalendarz

Zbliża się nowy rok, już 2020, co nieuchronnie oznacza potrzebę zakupu nowego kalendarza. Zachęcamy do nabycia kalendarza zagórskiego, przygotowanego przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Zagórze, który

łączy fotografie współczesne z archiwalnymi, ukazując, jak zmieniała się nasza miejscowość w ciągu minionych lat. Wśród dat nie brakuje też naszych lokalnych uroczystości i świąt.



**Kalendarz Zagórz**  
**2020**



## STYCZEŃ

| PONIEDZIAŁEK                | WTOREK                       | ŚRODA                       | CZWARTEK                    | PIĄTEK                      | SOBOTA                      | NIEDZIELA                   |
|-----------------------------|------------------------------|-----------------------------|-----------------------------|-----------------------------|-----------------------------|-----------------------------|
|                             |                              | 1<br>Św. Jan Chrzciciel     | 2<br>Mariano, Katarzyna     | 3<br>Dawid, Barnabasz       | 4<br>Andrzej, Ewangelista   | 5<br>Krzysztof, Ewangelista |
| 6<br>Czesław, Ewangelista   | 7<br>Ludwik, Ewangelista     | 8<br>Bernard, Ewangelista   | 9<br>Wojciech, Ewangelista  | 10<br>Mariano, Katarzyna    | 11<br>Hieronim, Ewangelista | 12<br>Mikolaj, Ewangelista  |
| 13<br>Wojciech, Ewangelista | 14<br>Felicja, Ewangelista   | 15<br>Ludwik, Ewangelista   | 16<br>Mariano, Katarzyna    | 17<br>Hieronim, Ewangelista | 18<br>Piotr, Ewangelista    | 19<br>Św. Jan Chrzciciel    |
| 20<br>Felicja, Ewangelista  | 21<br>Krzysztof, Ewangelista | 22<br>Hieronim, Ewangelista | 23<br>Wojciech, Ewangelista | 24<br>Felicja, Ewangelista  | 25<br>Piotr, Ewangelista    | 26<br>Felicja, Ewangelista  |
| 27<br>Jan, Ewangelista      | 28<br>Józef, Ewangelista     | 29<br>Felicja, Ewangelista  | 30<br>Mariano, Katarzyna    | 31<br>Ludwik, Ewangelista   |                             |                             |

# Kolędnicy misyjni

Coraz rzadziej do naszych domów pukają kolędnicy, wydaje się, że ta piękna tradycja stopniowo zanika w zdarzeniu ze współczesnym światem, komercją i brakiem zainteresowania. W ostatnich latach, nawet jeśli jacyś kolędnicy pojawiają się w drzwiach naszych domów, to coraz rzadziej mają przygotowaną choćby jedną kolędę i wydaje się, iż wywyczyli tylko melodię „Wiwat, wiwat już idziemy, za kolędę dziękujemy...”. Tym ciekawsza i godna uwagi jest inicjatywa Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci, podejmowana od 26 lat. Uczestniczenie w akcji Kolędnicy Misyjni to głoszenie Dobrej Nowiny, dzielenie się radością i wiarą, i zapraszanie do misyjnego zaangażowania. W tym roku Kolędnicy Misyjni poświęcają swój czas i wysiłek dzieciom w Amazonii, żyjącym w bardzo trudnych warunkach, ważnym tematem stanie się też troska o lasy i przyrodę. Może warto, jeśli nawet nie w tym roku, to w nieco dalszej perspektywie, pomyśleć o takim spożytkowaniu świątecznego wolnego czasu, które będzie nie tylko dzieleniem się radością z Narodzenia Zbawiciela, ale też szansą konkretnego materialnego wsparcia potrzebujących dzieci w różnych miejscach świata.

J.K.



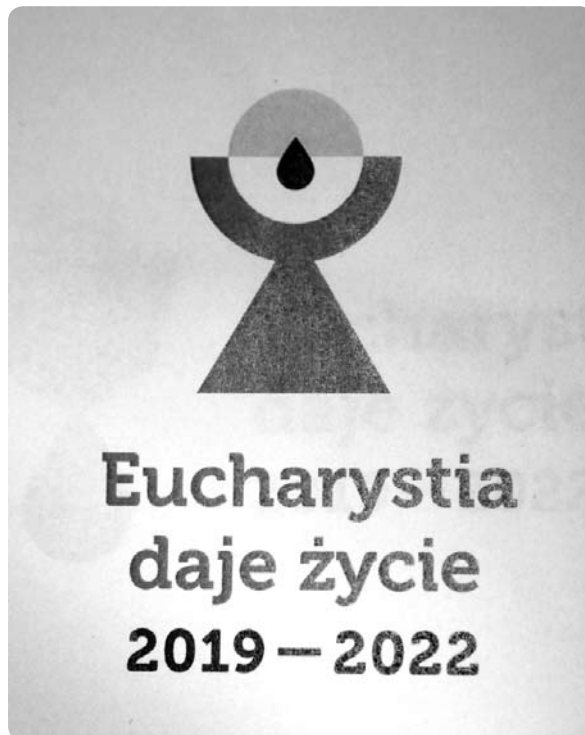


# Eucharystia daje życie

Wraz z rozpoczęciem tegorocznego Adwentu zainaugurowany został również nowy program duszpasterski, zaplanowany na trzy lata — 2019–2022. W jego centrum znajduje się „dopełniająca wtajemniczenie chrześcijańskie” Eucharystia, „sakrament Miłości”, „Serce Kościoła”, jej tajemnica i kult. Trzyletni cykl, będący kontynuacją refleksji nad sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego, pozwala na podjęcie różnych zagadnień i wymiarów. W pierwszym roku będzie to Eucharystia jako tajemnica wyznawana, w kolejnym — jak tajemnica celebrowana i wreszcie na zakończenie — Eucharystia jako tajemnica posłania i chrześcijańskiego świadectwa. Temat pierwszego roku, który właśnie obecnie przeżywamy, brzmi zatem: „Wielka tajemnica wiary”, a motto to słowa „abyście uwierzyli w Tego, którego [Bóg] posłał”. Hasło kolejnego okresu to „Zgromadzeni na wspólnej wieczerzy”, motto zaś: „Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba”. W trzecim roku będzie nam towarzyszył temat „Posłani w pokoju Chrystusa”, a mottem będą słowa: „ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie”. Wszystkie cytaty biblijne zaczerpnięte zostały z Ewangelii św. Jana.

Św. Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharystia*, wyjaśniając tezę, iż „Kościół żyje dzięki Eucharystii” pisał: „prawda ta wyraża nie tylko codzienne doświadczenie wiary, ale zawiera w sobie istotę tajemnicy Kościoła. Na różne sposoby Kościół doświadcza z radością, że nieustannie urzeczywistnia się obietnica: »A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata« (...) Słusznie Sobór Watykański II określił, że Ofiara eucharystyczna jest źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego. W Najświętszej Eucharystii zawiera się bowiem całe dobro duchowe Kościoła, to znaczy sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez swoje ożywione przez Ducha Świętego i ożywające Ciało daje życie ludziom. Dlatego też Kościół nieustannie zwraca swe spojrzenie ku swojemu Panu obecnemu w Sakramencie Ołtarza, w którym objawia On w pełni ogrom swojej miłości”.

Benedykt XVI z kolei przypominał, że „Wiara Kościoła jest wiarą eucharystyczną”. Podobną myśl wyraził papież Franciszek w encyklice *Lumen fidei*, podkreślając, że natura wiary znajduje najwyższy wyraz w Eucharystii, będącej „cennym pokarmem (...), spotkaniem z Chrystusem obecnym w sposób realny przez najwyższy akt miłości, dar z samego siebie, rodzący życie. W Eucharystii krzyżują się dwie osie, na których wspiera się wiara. Z jednej strony, na osi historii Eucharystia jest aktem pamięci, aktualizacją tajemnicy, w której przeszłość, jako wydarzenie śmierci i zmartwychwstania ukazuje swą zdolność otwarcia na przyszłość, antycypowania ostatecznej pełni. Liturgia



przypomina nam o tym przez swoje *hodie* — »dzisiaj« tajemnicy zbawienia. Z drugiej strony oś biegnie od świata widzialnego ku niewidzialnemu. W Eucharystii uczymy się dostrzegać głębię rzeczywistości. Chleb i wino przemieniają się w ciało i krew Chrystusa, który uobecnia się w swej paschalnej drodze do Ojca: ten dynamizm wprowadza nas z ciałem i duszą w dążenie całego stworzenia ku swej pełni w Bogu”.

Program duszpasterski podejmuje zatem próbę pogłębienia świadomości tego, czym jest „Święta i Boska liturgia”, budzenia eucharystycznej żarliwości wśród duszpasterzy i wiernych. Celem zakreślonych działań jest m.in. poszerzenie wiedzy teologiczno-katechizmowej o Eucharystii, podjęcie refleksji nad właściwym jej sprawowaniem, rozwijanie pobożności eucharystycznej, szczególnie praktyki adoracji Najświętszego Sakramentu.

Ważną część programu duszpasterskiego stanowią zagadnienia formacyjne, dzięki którym wierni będą mogli lepiej poznać wartość i znaczenie Eucharystii, będącej znakiem jedności całego Kościoła, jej wpływ na rozwój życia duchowego. To także zwrócenie uwagi na piękno sprawowania liturgii, odpowiednie jej przygotowanie, oprawa, szerzenie kultu Eucharystii. Autorzy programu zwracają uwagę, iż duże znaczenie ma w tym zakresie katecheza parafialna, głoszenie Słowa Bożego.

W obliczu tendencji do spadku liczby wiernych uczestniczących w niedzielnej Eucharystii podkreślają też potrzebę właściwego przygotowania i celebrowania

Mszy Świętej, dbałość o piękno liturgii, w czym kapłani winni współpracować z osobami świeckimi.

Bardzo ważny jest też wymiar społeczny programu, uwrażliwiający na związek Eucharystii z Kościołem, życiem, bliźnimi i czynną miłością drugiego człowieka.

## Wielka tajemnica wiary

Pod takim hasłem wkroczyliśmy w pierwszy rok nowego cyklu duszpasterskiego. Zaproponowanym przez autorów programu symbolem tego roku są — najbardziej chyba kojarzące się z Eucharystią — pszenna mąka i wino gronowe.

Cel formacyjny to pogłębienie wiedzy o Eucharystii, cel inicjacyjny, czyli wprowadzenie w tajemnicę chrześcijaństwa, będzie realizowany przede wszystkim poprzez katechezę dzieci i młodzieży, m.in. w ramach przygotowań do Pierwszej Komunii Świętej. Zadania ewangelizacyjne wypełniać się będą poprzez przepowiadanie i katechezę, a społeczne skoncentrują się na prawdzie, iż Eucharystia służy budowaniu jedności wspólnoty chrześcijańskiej. Wyzwaniem na tym polu jest kształtowanie wśród wiernych właściwego stylu przeżywania niedzieli, „dnia Pańskiego”.

Zasygnalizowane w programie myśli zachęcają nas, jako wiernych, do czynnego zaangażowania w kult eucharystyczny, w oprawę liturgii, a przede wszystkim do zgłębiania tajemnicy Eucharystii. Tematykę tę będziemy również podejmować w przyszłorocznych numerach „Verbum”.

W liście pasterskim na pierwszą niedzielę Adwentu książdz arcybiskup Adam Szal zachęca: „Dokładajmy usilnych starań, by całym sercem, umysłem i duszą poznawać tajemnice Eucharystii. Mamy do tego okazję codziennie i przez całe życie! W przepowiadaniu duszpasterskim, a więc podczas katechezy i głoszenia Słowa Bożego w homiliach starajmy się lepiej poznać i zrozumieć obrzędy liturgiczne. Dbajmy o świadome i głębokie przeżywanie każdej Mszy świętej. Zgłębiajmy tajemnicę Eucharystii na kolanach podczas częstych adoracji Najświętszego Sakramentu.

Pamiętajmy, że Eucharystia to niezwykły dar powierzony nam przez Zbawiciela, *aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalić Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy Kościołowi powierzyć pamiętkę swej Męki i zmartwychwstania: sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną, w której pożywamy Chrystusa, w której dusza napęlnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały* (Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii, 47)”.

Jak przypomina Metropolita Przemyski „każda Msza św. jest żywym wspomnieniem — pamiętką wydarzeń z życia Jezusa, szczególnie tych z Wieczernika, Kalwarii, poranka Zmartwychwstania

oraz dnia Pięćdziesiątnicy — Zesłania Ducha Świętego. Eucharystia jest także ofiarą, którą Chrystus przekazał Kościołowi. Ofiara ta trwa i wciąż się uobecnia. Istnieje mistyczna, autentyczna łączność między ofiarą Wieczernika, Krzyża i każdego eucharystycznego stołu. Przez tę ofiarę (...) dokonuje się nasze pojednanie z Bogiem.

Ustanowienie Eucharystii miało miejsce podczas uczty paschalnej (...). W przypadku Mszy Świętej uczta ta łączy się z przyjmowaniem niezwykłego pokarmu, którym jest rzeczywiste Ciało i Krew Zbawiciela. Słowa: *Bierzcie i jedzcie...*, *Bierzcie i pijcie...* niech będą dla każdego z nas zawsze aktualnym zaproszeniem do przyjmowania Komunii podczas Mszy Świętej (...).

Coraz ściślejszy związek z Chrystusem Eucharystycznym oraz rosnąca świadomość znaczenia Eucharystii, rozumianej jako tajemnica naszej wiary, niech inspiruje nas i popycha do bycia apostołami tej prawdy. (...) Niech katecheza i inne formy duszpasterstwa pomagają dzieciom, młodzieży i dorosłym coraz lepiej poznawać prawdę o Eucharystii. (...) W całym naszym duszpasterstwie, a więc w czasie głoszenia Słowa Bożego w homiliach, podczas katechezy, w pracy formacyjnej (...) starajmy się lepiej poznać i zrozumieć obrzędy liturgiczne, a przez to świadomie i owocnie przeżywać każdą Mszę świętą.

## Patroni duszpasterskiego programu

W liście pasterskim książdz arcybiskup Adam Szal wskazał też patronów, którzy w kolejnych latach będą dla nas wzorem pobożności eucharystycznej, prowadzącej ku świętości. W pierwszym roku będzie to bł. ks. Jan Balicki, wykładowca teologii dogmatycznej w przemyskim seminarium duchownym. Według niego „fakt ustanowienia Najświętszego Sakramentu jest wielkim dowodem miłości Boga do każdego człowieka. Ofiara Chrystusa to *cud nad cudami, który ma się powtarzać do końca świata*. To Chleb dający życie wieczne, który jest konieczny dla podtrzymywania i rozwoju naszej duszy tak, jak dla bytowania doczesnego potrzebny jest pokarm fizyczny. Ważne jest zatem to, byśmy go przyjmowali świadomie i godnie, w stanie łaski uświęcającej, wierząc w rzeczywistą obecność Chrystusa pod postacią chleba. (...) ważnym środkiem wzrostu duchowego jest również adoracja Najświętszego Sakramentu, która (...) winna być wpatrywaniem się w Chrystusa, nawet bez wypowiadania słów. Trzeba jedynie otworzyć swe serce na Boga i trwać przed Nim w skupieniu”. Dbając o szerzenie kultu eucharystycznego bł. ks. Jan Balicki zainicjował w katedrze wieczorne nabożeństwo przy wystawionym Najświętszym Sakramencie, sam też wiele godzin spędzał na adoracji Chrystusa Eucharystycznego. To zanurzenie w tajemnicy Eucharystii prowadziło ks. Balickiego do ofiarnej służby bliźniemu „Podejmował

chętnie służbę w konfesjonale i otaczał opieką ludzi potrzebujących i odrzuconych, żyjących na tak zwanym marginesie życia społecznego”.

Patronem drugiego roku będzie św. Józef Sebastian Pelczar, wielokrotnie zwracający uwagę wiernych na świętość i niezwykle wymiar Mszy Świętej, a trzeciego bł. ks. Bronisław Markiewicz, który „jako przemyski kapłan, a później założyciel zgromadzeń michalickich, nieustannie wpatrywał się w Jezusa obecne-

go w Najświętszym Sakramencie. Uważał, że jego powołaniem jest zachęcanie wiernych, dzieci i młodzieży do uczestnictwa we Mszy świętej, do częstego, choćby codziennego przyjmowania Komunii św. i do częstej adoracji Najświętszego Sakramentu. Starał się kształtować w sercach cześć i miłość do Jezusa Eucharystycznego”.

Niech te myśli inspirują nas do pogłębiania wiary i kultu Eucharystii.

J.K.

## Pokój jako droga nadziei

Już po raz 53. obchodzić będziemy 1 stycznia Światowy Dzień Pokoju, nad którym opiekę roztacza Maryja, Święta Boża Rodzicielka. Podobnie jak w poprzednich latach Ojciec Święty kieruje do wiernych orędzie, ukazując pokój jako drogę nadziei, obejmującą dialog, pojednanie i nawrócenie ekologiczne.

Zaraz na wstępie Franciszek podkreśla, że „pokój jest dobrem cennym, przedmiotem naszej nadziei, do którego dąży cała ludzkość”. Przypomina jednocześnie, iż „ludzka wspólnota nosi w pamięci i ciele znaki wojen i konfliktów, które następowały po sobie z coraz większymi możliwościami zniszczenia, a które nie przestają dotykać szczególnie najuboższych i najsłabszych. Nawet całym narodom trudno wyzwolić się z okowów wyzysku i korupcji, podsycających nienawiść i przemoc. Do dziś wielu mężczyznom i kobietom, dzieciom i osobom starszym odmawia się godności, nietykalności fizycznej, wolności, w tym wolności religijnej, solidarności wspólnotowej, nadziei na przyszłość. (...) Każda wojna okazuje się bowiem bratobójstwem, które niszczy sam projekt braterstwa, wpisany w powołanie rodziny ludzkiej”.

Ojciec Święty zwraca uwagę, że wojna często zaczyna się od „nietolerancji wobec odmienności drugiego, co wywołuje chęć posiadania i wolę panowania. Rodzi się w sercu człowieka z egoizmu i pychy, z nienawiści prowadzącej do zniszczenia (...) Wojna jest podsycana przez wypaczanie relacji (...), nadużycia władzy, lęk przed drugim (...) i jednocześnie wszystko to podsyci. (...) Nieufność i strach zwiększają kruchość relacji i zagrożenie przemocą, w błędnym kole, które nigdy nie może prowadzić do relacji pokojowych”.

Jak zatem w tym trudnym świecie budować pokój i wzajemne zaufanie? Jak pisze Ojciec Święty, trzeba „dążyć do prawdziwego braterstwa (...), braterstwa realizowanego w dialogu i wzajemnym zaufaniu”.

Papież wskazuje w swym orędziu na rolę pamięci. Jej symbolem mogą być osoby, które przeżyły wybuch bomby atomowej w Hiroszimie i Nagasaki, a dziś świadczą następnym pokoleniom o potworności tego, co się wydarzyło — „nie możemy pozwolić, by obec-



ne i nowe pokolenia utraciły pamięć (...), tę pamięć, która jest gwarantem i bodźcem do budowania bardziej sprawiedliwej i braterskiej przyszłości”.

Pamięć może być też perspektywą nadziei, nawet w mrokach wojen i konfliktów – pamięć o geście solidarności „może uruchomić nowe energie i rozpalic nową nadzieję”.

Wytyczanie drogi pokoju jest trudnym, złożonym zadaniem, ze względu na często sprzeczne interesy między osobami, wspólnotami i narodami. Trzeba więc odwoływać się do sumienia, do woli osobistej i politycznej. „Pokój czerpiemy bowiem z głębi ludzkiego serca”.

Świat potrzebuje świadków, budowniczych pokoju, otwartych na dialog. Pokój jest „drogą, którą przebywamy razem, zawsze szukając dobra wspólnego i zobowiązując się do dotrzymywania danego słowa i poszanowania prawa”. We wzajemnym słuchaniu wzrasta „szacunek dla drugiego, aż po rozpoznawanie w nieprzyjacielu twarzy brata”.

Proces pokojowy to „dzieło poszukiwania prawdy i sprawiedliwości, szanujące pamięć ofiar i otwierające (...) wspólną nadzieję, silniejszą niż zemsta”. W państwie prawa demokracja „może być znaczącym paradygmatem tego procesu, jeżeli opiera się na sprawiedliwości i ochronie praw każdego, zwłaszcza słabych i zmarginalizowanych”. Przeciwnie „rozdźwięk między członkami społeczeństwa, wzrost nierów-



ności społecznych (...) zagrażają dążeniu do dobra wspólnego”.

Pismo Święte „nawołuje sumienia i ludy do przypomnienia Boga z ludzkością”, do porzucenia chęci panowania nad innymi, nauczania się patrzenia na siebie nawzajem jako na dzieci Boże, jako na braci. Tylko droga szacunku i przebaczenia pozwala przełamać spiralę zemsty.

To, co jest prawdą o pokoju w sferze społecznej — pisze Papież — jest również prawdziwe w sferze politycznej i gospodarczej — „nigdy nie będzie prawdziwego pokoju, dopóki nie będziemy zdolni do zbudowania bardziej sprawiedliwego systemu gospodarczego”.

W ostatniej części orędzia Ojciec Święty wzywa do nawrócenia ekologicznego, niezbędnego w obliczu rabunkowej eksploatacji zasobów naturalnych, bez poszanowania wspólnot lokalnych, dobra przyrody. Zachęca do słuchania i kontemplacji świata, który „został nam dany przez Boga, abyśmy go uczynili naszym wspólnym do-

mem”, do „celebrowania i szanowania życia otrzymanego i dzielonego z innymi”, rozwijania dobra wspólnego całej rodziny ludzkiej, również przyszłych pokoleń.

Nawrócenie ekologiczne ma prowadzić od nowego spojrzenia na życie, do dostrzeżenia hojności Stwórcy, który dał nam Ziemię, do przekształcania relacji z naszymi braćmi i siostrami, ze stworzeniem w jego nie-  
zwykle bogatej różnorodności.

Na zakończenia Papież zachęca do wiary w możliwość pokoju. „może nas w tym inspirować miłość Boga do każdego z nas, miłość wyzwalamąca, miłość nieograniczona, darmowa, niestrudzona”.

Ważne jest wyjście poza nasze obawy, zaufanie do Boga, celebrowanie kultury spotkania, która prowadzi do przekraczania naszych ograniczeń.

Warto w tym świątecznym czasie, gdy życzymy sobie pokoju i radości, pamiętać, że wielkie dzieła zaczynają się od najmniejszych gestów, a pokój na świecie ma swój początek w pokoju między ludźmi w rodzinie, wspólnocie, w tym, co czynimy każdego dnia.

*J.K.*

## Przygotowanie do beatyfikacji kardynała Wyszyńskiego

Biskupi polscy zgromadzeni na 385 Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski zachęcają wiernych do dobrego przygotowania się do beatyfikacji kardynała Wyszyńskiego, która będzie miała miejsce w niedzielę, 7 czerwca 2020 roku w Warszawie. Jest to okazja, by przybliżyć osobę Prymasa Tysiąclecia, jego służbę Kościołowi i całemu narodowi. Na tym samym posiedzeniu podjęto też temat nadania św. Janowi Pawłowi II tytułu Doktora Kościoła i uczynienie go współpatronem Europy. Biskupi zwracają uwagę na ponadczasowy

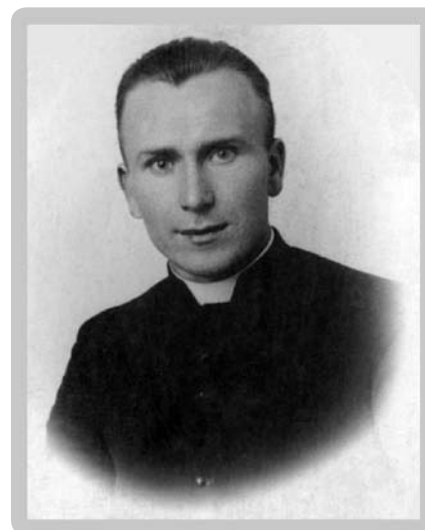
wymiar nauczania Papieża-Polaka, które, ze względu na jego zakres, znaczenie dla poszukiwań naukowych stanowić może element oceny dorobku intelektualnego Karola Wojtyły jako biskupa, kardynała i papieża. Stosowna prośba została wystosowana do Papieża Franciszka. Przewodniczący Episkopatu Polski zapowiada również skierowanie zaproszenie do wsparcia tej inicjatywy do Przewodniczących Episkopatów całej Europy.

*J.K.*

## Wkrótce beatyfikacja ks. Jana Franciszka Machy

Pod koniec listopada Papież Franciszek zatwierdził dekret w sprawie męczeńskiej śmierci Sługi Bożego ks. Jana Franciszka Machy, kapłana archidiecezji katowickiej, zamordowanego przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej za propolską działalność. Otwiera to drogę do beatyfikacji.

Jan Franciszek Macha urodził się w 1914 roku w Chorzowie Starym, święcenia kapłańskie przyjął tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej. Już w październiku został jednym z założycieli podziemnej Polskiej Organizacji Zbrojnej. Zajmował się akcją wywiadowczą, pomagał represjonowanym i kolportował patriotyczne wydawnictwa. 5 listopada 1941 roku został aresztowany przez Gestapo. Skazano go na śmierć, a wyrok wykonano przez ścięcie 3 grudnia 1942 roku. Proces beatyfikacyjny rozpoczął się w Katowicach w 2013 roku.



*J.K.*

# My chcemy Boga w książce, w szkole...

Temat katechezy szkolnej stał się główną myślą listu metropolity przemyskiego, księdza arcybiskupa Adama Szala, skierowanego do wiernych w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Ksiądz Arcybiskup zwraca uwagę, że Maryja jest dla całego Kościoła „nauczycielką otwierania się na Słowo Boże. Będąc Matką, jest jednocześnie Uczennicą Boskiego Mistrza, Jezusa. Ucząc się od swojego Syna Bożych dróg, pragnęła kroczyć Jego ścieżkami. (...) pomaga kolejnym pokoleniom uczniów Chrystusa jako Przewodniczka w skutecznej walce z grzechem i wszelką słabością oraz uczy niezachwianej nadziei na ostateczne zwycięstwo dzięki mocy daru Chrystusowego Odkupienia”. Każdy chrześcijanin jest wezwany do „coraz bardziej świadomego poznawania Słowa Bożego, które nieustannie wzywa do podejmowania trudu stawania się »nowym człowiekiem«”.

Katecheza, usunięta przez komunistów w 1961 roku, powróciła do szkół w 1990 roku. Podczas swej wizyty we Włocławku w 1991 roku Jan Paweł II mówił: „Katecheza wróciła do sal szkolnych (...). Osobiście bardzo z tego się cieszę. Równocześnie jednak pragnę tu powtórzyć: jest wam to dane i równocześnie zadane”.

Poznanie Bożej nauki jest bardzo istotne także dziś, zwłaszcza wobec wielu negatywnych, często sprzecznych

z wiarą katolicką wpływów, które niesie współczesny świat, a które mogą oddziaływać na dzieci i młodzież. Warto w tej sytuacji podjąć refleksję nad wartością lekcji religii w szkole. Jest to też dobry moment, by wobec częściej płynącej z różnych środowisk krytyki „lekcji religii” przypomnieć, że w konkursie na Nauczyciela Roku 2019 jednym z wyróżnionych został ks. Damian Wyżkiewicz CM, który jest katechetą w Zespole Szkół nr 22 im. Emiliana Konopczyńskiego w Warszawie.

Jak pisze ksiądz arcybiskup, nauczanie religii: rozwija, a niekiedy w ogóle umożliwia życie wiary i modlitwy; wychowuje do życia sakramentalnego; kształtuje sumienia dzieci i młodzieży, uczy odróżniania dobra od zła; pomaga rodzinie i szkole w procesie wychowania; uczy szacunku do narodowej i kulturowej tożsamości, uczy odpowiedzialności; dopełnia misję szkoły w zakresie rozwoju kulturalnego i społecznego; przywraca i uzdrawia właściwe relacje międzypokoleniowe; stwarza pole duszpasterskiego oddziaływania wobec wszystkich osób tworzących środowisko szkolne.

Katecheza szkolna stanowi więc nieocenioną wartość w procesie formacyjnym dzieci i młodzieży, także w całościowym systemie wychowawczym szkoły.

J.K.

## Aktualności parafialne

☛ **24 grudnia** — Wigilia Bożego Narodzenia, Msza Święta rano, o godzinie 6.30, pasterka w kościele w Zasławiu o 22.00 i w kościele parafialnym o 24.00.

☛ **25 grudnia** — Boże Narodzenie, Msze Święte o 7.30, 9.00 i 11.00 w Zasławiu o 12.30, nie ma Mszy Świętej o 17.00.

☛ **26 grudnia** — uroczystość św. Szczepana, pierwszego męczennika, podobnie jak w Boże Narodzenie, Msze Święte o 7.30, 9.00 i 11.00 w Zasławiu o 12.30, nie ma Mszy Świętej o 17.00.

☛ **27 grudnia** — święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty, zapraszamy na Mszę Świętą o godz. 17.00.

☛ Od **27 grudnia** rozpocznie się wizyta duszpasterska, szczegó-

ły podane zostaną w ogłoszeniach i na stronie parafialnej.

☛ **28 grudnia** — święto Świętych Młodzianków, męczenników.

☛ **29 grudnia** — Święto Świętej Rodziny, Jezusa, Maryi i Józefa.

☛ **31 grudnia** — Zakończenie Roku Pańskiego. Msza Święta o 17.00 połączona z nabożeństwem dziękczynnym i przebłagalnym. Za udział w nabożeństwie można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. Serdecznie zapraszamy do liczego udziału.

☛ **1 stycznia** — Nowy Rok, uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, Światowy Dzień Pokoju; porządek Mszy Świętych jak w każdą niedzielę.

☛ **2 stycznia** — wspomnienie św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza

z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła.

☛ **3 stycznia** — pierwszy piątek miesiąca, Msza Święta o godzinie 17.00.

☛ **4 stycznia** — pierwsza sobota miesiąca, zapraszamy na tradycyjne nabożeństwo ku czci Matki Bożej Zagórskiej.

☛ **6 stycznia** — uroczystość Objawienia Pańskiego, Święto Trzech Króli — Kacpra Melchiora i Baltazara, porządek Mszy Świętych niedzielny, na każdej Mszy poświęcenie kadzidła i kredy. Taca z przeznaczeniem na wsparcie misji.

☛ **12 stycznia** — Niedziela Chrztu Pańskiego.

☛ **19 stycznia** — wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara, patrona Archidiecezji Przemyskiej.

Kancelaria parafialna czynna jest  
od poniedziałku do piątku  
pół godziny przed mszą świętą wieczorną  
i po mszy świętej

[www.parafia-zagorz.pl](http://www.parafia-zagorz.pl)  
[kontakt@parafia-zagorz.pl](mailto:kontakt@parafia-zagorz.pl)

**Parafia Rzymskokatolicka**  
pw. Wniebowzięcia  
Najświętszej Marii Panny  
ul. Piłsudskiego 137 • 38-540 Zagórz  
tel. 13 462 20 36